

Sygn. akt XV Ca 49/17

POSTANOWIENIE

Dnia 9 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Paszyńska-Michałowska (spr.)

Sędziowie: SSO Joanna Andrzejak-Kruk

SSO Wojciech Hyżak

Protokolant: prot. sąd. Barbara Mischczuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 maja 2017 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku A. G. i J. G. (1)

przy udziale (...) spółka z o. o. w P.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim

z dnia 28 września 2016 r.

sygn. akt I Ns 646/14

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

1. wniosek oddalić,
2. zasądzić od wnioskodawców na rzecz uczestnika kwotę 557 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania;

II. zasądzić od wnioskodawców na rzecz uczestnika kwotę 280 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Joanna Andrzejak-Kruk Anna Paszyńska-Michałowska Wojciech Hyżak

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy A. i J. małżonkowie G. pismem z dnia 22.09.2014 r. wnieśli o ustanowienie na rzecz uczestnika postępowania (...) spółka z o.o. w P. służebności przesyłu polegającej na (I) prowadzeniu eksploatacji sieci przesyłowej, należącej do Uczestnika – a w tym na prawie swobodnego dostępu i dojazdu do urządzeń przesyłowych w celu wykonania prac eksploatacyjnych, konserwacyjnych i remontowych oraz usuwania ewentualnych awarii sieci przesyłowej i jej rozbudowy (w ramach przestrzennych ustanowionej służebności i z minimalizacją uciążliwości dla wnioskodawców), oraz (II) obowiązku znoszenia przez każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej ograniczeń i zakazów wynikających z istnienia urządzeń wchodzących w skład tej sieci, a także korzystania

z nieruchomości obciążonej w sposób zgodny z aktualnie obowiązującymi przepisami dotyczącymi urządzeń przesyłowych, ochrony zdrowia i życia ludzkiego – na następujących nieruchomościach, w pasach eksploatacyjnych, których oś zgodna jest z osią urządzeń przesyłowych: (1) KW nr (...), dz. nr (...) – D., dla linii (...) w pasie o szerokości 7,2 m, (2) KW nr (...), dz. nr (...) – D., dla linii (...) w pasie o szerokości 4 m, (3) KW nr (...), (...) – D., dla linii (...) w pasie o szerokości 2 m, (4) KW nr (...), (...) – D., dla linii (...) w pasie o szerokości 2 m. Wnioskodawcy wnieśli o zasądzenie od uczestnika na ich rzecz kwoty 9.928 zł tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowioną służebność, z zastrzeżeniem ewentualnej dopłaty w razie zmiany przeznaczenia przedmiotowego gruntu na budowlany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Ponadto wnieśli o zasądzenie od uczestnika na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na wniosek z dnia 21.10.2014 r. uczestnik postępowania (...) spółka z o.o. w P. wniósł o oddalenie wniosku w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty od pełnomocnictwa. Uczestnik przyznał, że na nieruchomościach należących do wnioskodawców (dz. (...) i 111) posadowiona jest linia elektroenergetyczna średniego napięcia (...) relacji O.-G. z odgałęzieniem na stację kierunku D. oraz napowietrzna linia niskiego napięcia (...). Uczestnik zakwestionował co do zasady żądanie ustanowienia służebności przesyłu opisanej we wniosku oraz wysokość wynagrodzenia z tego tytułu jako opartego na nieudokumentowanych swobodnych założeniach. Uczestnik wskazał, że w związku z posadowieniem tych linii nie ma potrzeby korzystania ze specjalnych stref czy pasów technologicznych, a stopień ingerencji w prawo własności w miejscach przebiegu linii energetycznych jest znikomy. Uczestnik zakwestionował nadto zastrzeżenie wnioskodawców dotyczące wysokości wynagrodzenia w razie zmiany przeznaczenia gruntu na budowlany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Poza tym uczestnik podniósł zarzut zasiedzenia prawa służebności gruntowej, odpowiadającej treści służebności przesyłu, polegającej na trwałym korzystaniu z urządzeń elektroenergetycznych linii napowietrznej średniego napięcia (...) oraz linii napowietrznej niskiego napięcia (...), których fragmenty znajdują się na nieruchomości wnioskodawców (dz. (...), 111 w m. D., gmina B.), na rzecz Skarbu Państwa z końcem 1989 r. - przy założeniu dobrej wiary, a z końcem 1999 r.- przy założeniu złej wiary. Uczestnik wskazał też, że z daleko idącej ostrożności, przyjmując najmniej korzystną dla uczestnika interpretację i licząc okres zasiedzenia od dnia 05.12.1990 r., tj. od wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości oraz przepisów określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych (uczestnik wyjaśnił przy tym, że poprzednik prawny uczestnika działał pod nazwą (...) w P.), wpływ okresu posiadania skutkujący zasiedzeniem nastąpił w dniu 05.12.2010 r. Uczestnik zarzucił nadto, iż przez zainicjowanie niniejszego postępowania wnioskodawcy dopuszczają się nadużycia prawa podmiotowego polegającego na sprzeczności z zasadami współżycia społecznego oraz ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa.

Wnioskodawcy w pismach procesowym z dnia 07.07.2015 r. (k. 139) oraz z dnia 28.09.2015 r. (k. 160) modyfikowali swe żądania, wnosząc najpierw o zasądzenie na ich rzecz wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu w łącznej wysokości 61.179 zł, a ostatecznie wynagrodzenia w łącznej wysokości 63.311 zł. W pozostałym zakresie, w dalszym toku postępowania wnioskodawcy i uczestnik postępowania podtrzymali swoje stanowiska.

Postanowieniem z dnia 28 września 2016 r. Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim:

1. ustanowił odpłatnie na czas nieokreślony na nieruchomości położonej w miejscowości D. gmina B., dla której Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w (...) prowadzi księgę wieczystą (...), na działce o numerze (...), na rzecz spółki (...) spółka z o.o. z siedzibą w P. służebność przesyłu, polegającą na: prawie uprawnionego do prowadzenia eksploatacji linii napowietrznej energetycznej średniego napięcia wraz z urządzeniami przesyłowymi, w tym prawie dostępu, wejścia, przechodu osób przez niego upoważnionych i przejazdu, w tym sprzętem ciężkim, w celu dokonywania czynności związanych z konserwacją, naprawami, modernizacjami oraz prowadzeniu innych napraw lub usuwaniu awarii linii lub innych elementów linii elektroenergetycznej oraz obowiązku każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonych do znoszenia obciążeń, ograniczeń i zakazów wynikających z istnienia pasa technologicznego linii elektroenergetycznych średniego i niskiego napięcia na działce nr (...) o łącznej pow. 2109 m⁽²⁾, zgodnie z ich przebiegiem ustalonym na mapie geodezyjnej sporządzonej przez biegłego J. L. w dniu 10 maja 2016r.,

która to mapa stanowi integralną część niniejszego postanowienia, w tym zakazu wznoszenia na tym pasie budynków mieszkalnych, zakazie utrzymania w tym pasie technologicznym drzew, krzewów i roślin przekraczających 4 metry wysokości, a także korzystaniu z nieruchomości obciążonych w sposób zgodny z aktualnie obowiązującymi przepisami dotyczącymi linii elektroenergetycznej, ochrony zdrowia i życia ludzkiego oraz ochrony środowiska,

2. ustalił jednorazowe wynagrodzenie za korzystanie z ustanowionej w punkcie 1 postanowienia służebności na kwotę 54.749 zł, płatną solidarnie w terminie 30-tu dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia do rąk wnioskodawców, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności,

3. ustanowił odpłatnie na czas nieokreślony na nieruchomości położonej w miejscowości D. gmina B., dla której Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w (...). prowadzi księgę wieczystą (...), na działce o numerze (...), na rzecz spółki (...) spółka z o.o. z siedzibą w P. służebność przesyłu, polegającą na: prawie uprawnionego do prowadzenia eksploatacji linii napowietrznej energetycznej niskiego napięcia wraz z urządzeniami przesyłowymi, w tym prawie dostępu, wejścia, przechodu osób przez niego upoważnionych i przejazdu, w tym sprzętem ciężkim, w celu dokonywania czynności związanych z konserwacją, naprawami, modernizacjami oraz prowadzeniu innych napraw lub usuwaniu awarii linii lub innych elementów linii elektroenergetycznej oraz obowiązku kaźdoczesnego właściciela nieruchomości obciążonych do znoszenia obciążeń, ograniczeń i zakazów wynikających z istnienia pasa technologicznego linii elektroenergetycznej niskiego napięcia na działce nr (...) o łącznej pow. 169 m², zgodnie z ich przebiegiem ustalonym na mapie geodezyjnej sporządzonej przez biegłego J. L. w dniu 10 maja 2016 r., która to mapa stanowi integralną część niniejszego postanowienia, w tym zakazu wznoszenia na tym pasie budynków mieszkalnych, zakazie utrzymania w tym pasie technologicznym drzew, krzewów i roślin przekraczających 4 metry wysokości, a także korzystaniu z nieruchomości obciążonych w sposób zgodny z aktualnie obowiązującymi przepisami dotyczącymi linii elektroenergetycznej, ochrony zdrowia i życia ludzkiego oraz ochrony środowiska,

4. ustalił jednorazowe wynagrodzenie za korzystanie z ustanowionej w punkcie 3 postanowienia służebności na kwotę 6.430 zł, płatną solidarnie w terminie 30-tu dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia do rąk wnioskodawców, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności,

5. kosztami postępowania obciążył uczestnika postępowania i wobec powyższego zasądził od niego na rzecz wnioskodawców solidarnie kwotę 4.922,16 zł, w tym 240 zł kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Wnioskodawcy małżonkowie A. i J. G. (2) są właścicielami nieruchomości położonej w miejscowości D., w gminie B., dla której w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w (...) prowadzona jest księga wieczysta nr (...), obejmująca działkę ewidencyjną o numerze (...). Podstawę wpisu prawa własności stanowi akt własności ziemi z dnia 14 maja 1975 r. ozn. (...) (...) oraz umowa darowizny za rentę z dnia 28 maja 1991 r. rep. A nr 1152/91. Wnioskodawcy są także właścicielami nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną o numerze (...), położonej w miejscowości D., dla której w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w (...) prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Nieruchomość tę nabyli na podstawie umowy sprzedaży-darowizny z dnia 14 lutego 2000 r. rep. (...) Obie działki znajdują się na płaskim terenie, bezpośrednio przy zabudowaniach wiejskich. Dojazd do nieruchomości odbywa się drogą o nawierzchni utwardzonej. Dla terenu położenia omawianych nieruchomości nie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

Na działce nr (...) znajdują się fragmenty dwóch linii elektroenergetycznych. Jedna z nich to biegnąca z kierunku wschodniego linia elektroenergetyczna średniego napięcia (...) o układzie trójkątnym, rozstaw 2,4 m. Linię tę podtrzymują dwa słupy żelbetowe, a jej długość w granicach działki nr (...) wynosi 148 m, w tym:

- w strefie zabudowy mieszkaniowej i usługowej – 51,20 m przy strefie służebności przesyłu o szerokości 9 m;

- w strefie upraw polowych – 96,80 m przy szerokości strefy służebności przesyłu 7,60 m.

Powierzchnia pasa gruntu pod omawianą linią średniego napięcia wynosi 355 m². W strefie służebności linii przebiega sieć gazowa (...) i sieć wodna (...). Sieci te posiadają strefy wspólne o łącznej powierzchni 18 m². Powierzchnia pasa służebności przesyłu wokół tej linii elektroenergetycznej w strefie zabudowy mieszkaniowej i usługowej, bez uwzględnienia stref wspólnych, wynosi 461 m² (z ich uwzględnieniem wynosi 452 m²), a w strefie upraw polowych 736 m².

D. elektroenergetyczna przebiegająca przez działkę nr (...) to linia niskiego napięcia (...), układ naprzemienny, rozstaw przewodów 0,4 m) posadowiona równoległe do drogi wiejskiej, podtrzymuje ją pięć pojedynczych słupów żelbetowych oraz jeden słup żelbetowy A-owy. Długość linii elektroenergetycznej niskiego napięcia w granicach działki nr (...) wynosi 317,50 m, z szerokością strefy ochronnej 3,40 m. Powierzchnia pasa gruntu pod linią niskiego napięcia wynosi 127 m⁽²⁾, natomiast powierzchnia pasa służebności przesyłu wokół tej linii bez uwzględnienia strefy wspólnej wynosi 1080 m⁽²⁾ (z uwzględnieniem strefy wspólnej w strefie zabudowy mieszkaniowej i usługowej – 921 m⁽²⁾).

Łączna powierzchnia strefy służebności przesyłu na działce nr (...) zapisanej w księdze wieczystej (...) wynosi: w strefie zabudowy mieszkaniowej i usługowej (...) m⁽²⁾, a w strefie upraw polowych 736 m⁽²⁾. Wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na działce nr (...) została określona przez biegłego R. M., przy zróżnicowanym (ze względu na wykorzystanie terenu) określeniu współczynnika (...) utożsamiającego stopień współkorzystania z nieruchomości w pasie służebności w wysokości 0,55 i 0,60 na kwotę 54.749 zł, w tym 28.346 zł z tytułu obniżenia wartości nieruchomości. Natomiast przy uwzględnieniu jednolitej wartości współczynnika (...) równego 0,60 - na kwotę 56.908 zł, w tym również 28.346 zł z tytułu obniżenia wartości nieruchomości.

Na linii granicy działki nr (...) z drogą wiejską znajduje się podtrzymywana na dwóch słupach żelbetowych pojedynczych i jednym żelbetowym słupie A-owym linia elektroenergetyczna niskiego napięcia (0,4 kV, układ naprzemienny, rozstaw przewodów 0,4 m). Długość linii niskiego napięcia w granicach opisywanej działki wynosi 99,20 m, a szerokość strefy ochronnej – 1,7 m. Powierzchnia pasa gruntu pod linią elektroenergetyczną niskiego napięcia wynosi 20 m², natomiast powierzchnia pasa służebności wokół linii wynosi 169 m².

Wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na działce nr (...) została określona przez biegłego R. M., przy określeniu współczynnika (...) w wysokości 0,55, na kwotę 6.430 zł, w tym 3.419 zł z tytułu obniżenia wartości nieruchomości.

Cyklicznie, w okresach pięcioletnich pracownicy uczestnika dokonują oględzin linii. Ingerencja w prawo własności nieruchomości przy tych czynnościach polega wyłącznie na dojściu do urządzeń, jeżeli nie są widoczne z drogi.

Pismem z dnia 26 lipca 2014 r. pełnomocnik wnioskodawców wezwał (...) Sp. z o.o. w P. do zawarcia umowy, zapłaty odszkodowania oraz udzielenia informacji publicznej.

Sąd Rejonowy podniósł, że w niniejszej sprawie stan faktyczny był częściowo bezsporny. Ponadto wynikał ze złożonych do akt sprawy dokumentów, zeznań przesłuchanego świadka, a także opinii biegłych. Przedstawiony wyżej stan faktyczny został ustalony przez Sąd I instancji przy uwzględnieniu całego materiału dowodowego zebranego w sprawie, przy czym niektóre dowody przedstawiały kwestie powtórzone lub zawierały elementy mniej istotne dla ostatecznego rozstrzygnięcia. W szczególności mniejsze znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego Sąd Rejonowy przypisał: nieaktualizowanej mapie ewidencyjnej (k. 17), zestawieniu linii S. (k. 60-62), bowiem informacje dotyczące położenia linii na nieruchomości wnioskodawców zostały ostatecznie zweryfikowane przez biegłego geodetę dysponującego aktualnymi danymi (k. 182-186), nadto dokumenty te zostały przedłożone w mało czytelnej formie oraz nie przedstawiały innych walorów dowodowych. W ocenie Sądu Rejonowego obojętny dla ustaleń faktycznych pozostał załącznik nr (...) nazwany „Grunty objęte prawem użytkowania wieczystego – O. P.” (k. 63-64), ponieważ analiza tego dokumentu nie pozwalała dokonać żadnych ustaleń na jego podstawie. W szczególności nie można było ustalić czego ten załącznik dotyczy (jakiego okresu), kto go sporządził, itp. Obojętne w sensie dowodowym pozostały

w ocenie Sądu Rejonowego również dokumenty przedłożone przez uczestnika postępowania dotyczące przeniesienia posiadania urządzeń przesyłowych na uczestnika postępowania (k. 42-52), bowiem były to okoliczności bezsporne.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż nie stanowiły podstawy ustalenia okoliczności faktycznych w sprawie: plan proj. linii (...) (k. 53-54), ocena stanu technicznego linii elektroenergetycznej 15 kV (k. 55), ogólna charakterystyka linii napowietrznej 15 kV (k. 56), schemat elektryczny jednobiegunowy linii napowietrznej (...) z zabezpieczeniami (k. 57), karta wstępna (k. 58) oraz mapa (k. 59). Wymienione dokumenty zostały przedłożone w formie kopii niepoświadczonych za zgodność z oryginałem, zatem nie mogły stanowić dowodu w sprawie.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy dał wiarę dokumentom, gdyż nie były one kwestionowane przez zainteresowanych, a Sąd ten nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Sąd dał wiarę zeznaniom przesłuchanego w sprawie świadka W. M. (k. 72) z uwagi na spójność i logiczność tych zeznań oraz jego fachową wiedzę. Zeznania te, choć nieobszerne i ogólne w swojej treści, pozwoliły ustalić częstotliwość faktycznej ingerencji w prawo własności nieruchomości związanej z utrzymaniem linii napowietrznych. Jednak Sąd zaznaczył, że z ostrożnością przyjął zeznania świadka w zakresie daty budowy omawianych linii - ich treść w tej kwestii była niejednoznaczna. Świadek wskazał, iż „z dokumentów wynika, że linia [średniego napięcia] była pobudowana w 1991 r.”. Natomiast odpowiadając na pytanie pełnomocnika uczestnika postępowania świadek stwierdził: „na nieruchomości jest stacja i z tej stacji biegnie linia średniego i niskiego napięcia. Czy linia w tym miejscu wcześniej przechodziła tego nie wiem. W 1991r. była dokonywana modernizacja”. Zdaniem Sądu Rejonowego, nie przedstawiono innych dowodów, z których można byłoby wywieść datę posadowienia linii elektroenergetycznych stanowiących przedmiot postępowania i dzięki temu zweryfikować twierdzenia świadka.

Sąd Rejonowy wskazał, że oparł ustalenia w sprawie w dużej mierze na opiniach biegłych. Opinie biegłych były przydatne w sprawie. Biegły sądowy R. M. w swojej opinii i uzupełniającym piśmie wyłożył stanowcze wnioski i wyczerpująco przedstawił stojące za nimi argumenty, zatem jego opinia okazała się istotna dla rozstrzygnięcia istoty sprawy. Niniejsza opinia była kwestionowana przez uczestnika postępowania w zakresie przyjęcia jako składnika wynagrodzenia za ustanowienie służebności, obniżenia wartości nieruchomości oraz w zakresie przyjętej wartości współczynnika (...). Po pisemnym ustosunkowaniu się biegłego do powyższych kwestii nie wnoszono dalszych zastrzeżeń co do treści opinii. W tej sytuacji Sąd Rejonowy uznał, iż uczestnik postępowania nie kwestionuje ustaleń biegłego, a zwłaszcza, że nie zgłasza w tym zakresie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny elektroenergetyki. Wniosek zawarty w pkt.3 odpowiedzi na wniosek był zdaniem Sądu Rejonowego wnioskiem warunkowym i nie został sformułowany przez pełnomocnika uczestnika w sposób ostateczny. Podkreślenia przy tym wymaga, iż po wydaniu opinii przez biegłego rzeczoznawcę majątkowego, pełnomocnik nie stawiał się na rozprawie i nie popierał złożonych wniosków dowodowych.

Odnośnie opinii biegłego z dziedziny geodezji i kartografii sporządzonej przez J. L. Sąd Rejonowy podniósł, że zawierała ona kartograficzne odwzorowanie posadowienia linii napowietrznych i była konieczna dla celów wieczystoksięgowych, tj. sporządzenia mapy obrazującej przebieg służebności przesyłu zgodnie z zakresem tej służebności wynikającym z opinii biegłego R. M.. Opinia ta nie była kwestionowana przez zainteresowanych.

Sąd Rejonowy uznał obie opinie za w pełni wiarygodne i przydatne dla ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. W ocenie Sądu I instancji, opinie biegłych z dziedziny geodezji oraz wyceny nieruchomości zostały sporządzone w sposób rzetelny, jasny i spójny, przez osoby posiadające odpowiednie kompetencje do ich przygotowania. Biegli wskazali metodykę przygotowanych opracowań, sposób badań, które doprowadziły do wysnucia ostatecznych wniosków. Wnioski końcowe pisemnych opinii zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i wyczerpujący, a nadto zostały dostatecznie umotywowane. Sąd Rejonowy nie dopatrzył się z urzędu żadnych uchybień w sporządzonych opiniach i w konsekwencji przyznał im przymiot pełnej wiarygodności. Sąd Rejonowy zaznaczył, że co prawda pierwsza opinia wymagała uzupełnienia, ale finalnie żadna z opinii nie była kwestionowana przez wnioskodawcę czy uczestnika postępowania. W ocenie Sądu biegły ten w sposób wyczerpujący ustosunkował się do zgłaszanych zarzutów, a nawet zweryfikował swoje stanowisko co do wartości współczynnika (...) i zmienił obliczenia w stosunku do wynagrodzenia

za ustanowienie służebności na działce nr (...). Ostatecznie Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do podważania wartości dowodowej którejkolwiek z opinii.

Pomimo przyznania przymiotu pełnej wiarygodności opinii, przy rozważaniu należynej wysokości wynagrodzenia, Sąd Rejonowy uznał za słuszne i właściwe zróżnicowanie wartości współczynnika (...) z uwagi na różne usytuowanie przebiegu linii napowietrznych i idący za tym różny zakres ograniczenia prawa własności nieruchomości. W konsekwencji do określenia wartości wynagrodzenia przyjął ustalenia wynagrodzenia zawarte w pierwszej opinii biegłego sądowego z dziedziny szacowania nieruchomości.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że w dniu 21 października 2015 r. na rozprawie pominął dowód z przesłuchania wnioskodawców z uwagi na to, że pomimo prawidłowego zawiadomienia nie stawili się w wyznaczonym terminie posiedzenia. Sąd nie przeprowadził nadto oględzin nieruchomości w oparciu o art. 626 § 2 k.p.c., albowiem okoliczności istotne dla wytyczenia służebności okazały się ostatecznie niesporne i niewątpliwe wobec ustaleń biegłych. Finalnie fakt istnienia linii przesyłowych i ich przebieg był bezsporny. Wynikał on także z dołączonych do akt map oraz opinii biegłego z dziedziny geodezji i kartografii oraz z dziedziny szacowania nieruchomości – mapy i szkice w opiniach. Sąd Rejonowy w konsekwencji uznał dokonywanie dodatkowych oględzin za niecelowe.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Rejonowy przywołał 305⁽¹⁾ k.c., zgodnie z którym nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Natomiast art. 49 § 1 k.c. stanowi, że urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa. Zatem przepis ten jest wyjątkiem od reguły zawartej w art. 191 k.c., zgodnie z którą własność nieruchomości rozciąga się na rzecz ruchomą połączoną z nieruchomością w taki sposób, że stała się jej częścią składową w rozumieniu art. 47 § 2. Wspomniany wyjątek od zasady superficies solo cedit polega na wyodrębnieniu takiej połączonej w sposób trwały (składowej) rzeczy, mającej postać urządzenia określonego w art. 49, w osobny przedmiot własności (i obrotu) z chwilą faktycznego jej wejścia w skład przedsiębiorstwa (art. 55⁽¹⁾), bez względu na tytuł prawny, na którym opiera się to wejście (włączenie). Tak więc włączenie urządzenia w skład przedsiębiorstwa decyduje o jego zmienionym statusie prawnym. Sąd Rejonowy wskazał, że sprawą rodzaju „urządzeń”, o których mowa w art. 49 § 1, zajmował się zarówno Trybunał Konstytucyjny, jak i Sąd Najwyższy. Orzekając w wyroku z 7 listopada 2006 r., SK 42/2005, (OTK-A 10/2006, poz. 148) o zgodności art. 49 § 1 z Konstytucją RP, Trybunał Konstytucyjny rozważał w uzasadnieniu, co oznacza użyte w tym przepisie pojęcie „urządzenia”. Zdaniem Trybunału ustawodawca określił bliżej charakter urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1, poprzez wskazanie ich funkcji. W niektórych wypadkach ustalenie, czy określona rzecz stanowi urządzenie, o którym mowa w art. 49 § 1, może budzić wątpliwości. Jednakże zazwyczaj ustalenie to nie sprawia trudności. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego pojęcie „urządzenia” należy rozumieć przede wszystkim jako wszelkie sieci przesyłowe (energetyczne, telekomunikacyjne, gazowe, wodociągowo-kanalizacyjne i inne podobne). Każda sieć stanowi urządzenie techniczne składające się w szczególności z połączonych ze sobą rzeczy ruchomych funkcjonujących jako zespolona całość. Określone części sieci mogą mieć także postać budowli związanych z gruntem w taki sposób, że ich odłączenie nie może nastąpić bez istotnej zmiany całości. Przepisy szczególnie regulują niekiedy fragmentarycznie, jakie części instalacji są przedmiotem własności właściciela gruntu lub innej osoby (np. Skarbu Państwa - art. 72 w zw. z art. 73 pr. wodnego), jednakże Prawo energetyczne, Prawo telekomunikacyjne, czy Prawo wodne nie zawierają przepisów o własności sieci przesyłowych. Pojęcie „urządzenia”, o którym mowa w art. 49 § 1, wyjaśnił też Sąd Najwyższy na przykładzie stacji transformatorowej wybudowanej na cudzej nieruchomości, w wyroku z 18 czerwca 2004r., II CK 359/2003, (Biul. (...) 1/2005, s. 42). Sąd Najwyższy uznał, że trwałe, fizyczne i funkcjonalne połączenie konstrukcji ścian, dachu i podłoża z instalacjami energetycznymi przeznaczonymi do doprowadzania, przetwarzania i rozdzielania prądu elektrycznego przesądza o tym, że zarówno budynek, jak i instalacje energetyczne należy uznać za części składowe całości w postaci rzeczy złożonej (art. 47 § 2) i że dopiero ta całość wyczerpuje treść pojęcia „urządzenie”. Po rozłączeniu sama instalacja ani sam budynek nie mogłyby funkcjonować jako stacja transformatorowa. Funkcja, jaką mogły spełniać obydwie wymienione elementy

tylko w zespoleniu oraz cel gospodarczy, dla którego osiągnięcia zostały one skonstruowane, wykluczają możliwość traktowania jako urządzenia w rozumieniu art. 49 tylko instalacji wewnątrz budynku.

Sąd Rejonowy w dalszej kolejności podniósł, że z założenia ustawodawcy ustanowienie służebności następuje na rzecz przedsiębiorcy, który jest właścicielem urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. lub który zamierza wybudować takie urządzenia. Ustanowienie następuje na podstawie umowy między właścicielem nieruchomości a przedsiębiorcą, przy czym jedynie oświadczenie właściciela nieruchomości wymaga formy aktu notarialnego (art. 245 § 2 k.c.). Ustanowienie może nastąpić odpłatnie lub nieodpłatnie (art. 305¹ k.c.). Po drugie, wprowadzenie zasady, że służebność przesyłu może być zastosowana nie tylko do takich stanów faktycznych, w których urządzenia przesyłowe już istnieją, ale również do takich, w których przedsiębiorca urządzenia te zamierza wybudować w przyszłości, pozwoliło zarówno na objęcie nową regulacją tzw. zaszciości, jak i da możliwość wykorzystania jej dla zabezpieczenia interesu prawnego przedsiębiorcy już w fazie planowania inwestycji. Po trzecie, jeżeli właściciel nieruchomości odmawia ustanowienia służebności, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, to przedsiębiorca może w drodze sądowej żądać jej ustanowienia za wynagrodzeniem (art. 305² k.c.). Po czwarte, służebność przesyłu ma określoną treść. Przedsiębiorca może korzystać z nieruchomości w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urządzeń przesyłowych (art. 305¹ k.c.). Po piąte, służebność jest składnikiem przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c. i przechodzi na nabywcę przedsiębiorstwa lub na nabywcę urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. (art. 305³ § 1 k.c.). Po szóste, do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebności gruntowej. Zatem służebność przesyłu jest służebnością pozwalającą na umożliwienie prawnego uregulowania dostępu do cudzych nieruchomości, na której posadowione są przykładowo słupy niskiego, średniego oraz wysokiego napięcia, przez które przechodzą napowietrzne linie energetyczne, sieci wodociągowe, gazowe oraz inne urządzenia – wybudowane i eksploatowane przez przedsiębiorstwa przesyłowe (np. wodociągowe, energetyczne). Treścią służebności przesyłu jest korzystanie przez przedsiębiorcę w oznaczonym zakresie z cudzej nieruchomości (nieruchomości obciążonej), w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urządzeń przesyłowych (art. 305¹ k.c. in fine). Będzie to oznaczać w praktyce możliwość wejścia przez przedsiębiorcę, któremu przysługuje służebność (a w praktyce jego pracownikom, podwykonawcom) na cudzy grunt obciążony służebnością w celu posadowienia tam urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., usunięcia awarii, przeprowadzenia konserwacji czy modernizacji urządzeń przesyłowych. W konsekwencji służebność przesyłu będzie, co do zasady, służebnością czynną. Służebność przesyłu będzie polegała przede wszystkim na możliwości ich posadowienia na cudzej nieruchomości przez przedsiębiorcę, a także możliwości ich konserwacji, modernizacji i eksploatacji oraz usuwania awarii związanych z posadowioną infrastrukturą. Rzeczą stron zawierających umowę o ustanowienie służebności przesyłu względnie sądu ustanawiającego tę służebność jest sprecyzowanie, na czym owo korzystanie ma polegać. Chodzi więc o skonkretyzowanie treści służebności przesyłu. Z reguły – o zezwolenie na posadowienie urządzeń i zapewnienie do nich dostępu. Jest to jednak wyłącznie sprawa stron zawierających umowę o ustanowienie służebności względnie sądu wydającego postanowienie o ustanowieniu służebności. Podmiotem, który może ustanowić służebność przesyłu, jest natomiast właściciel nieruchomości, na której urządzenia przesyłowe są lub mają być posadowione (nieruchomości obciążonej). Ustanowienie służebności przesyłu następuje na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego, który jest właścicielem urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 Kodeksu cywilnego.

Sąd Rejonowy wskazał, że w niniejszej sprawie, z uwagi na cytowane wyżej przepisy, linie przesyłowe nie należą do właściciela nieruchomości, lecz do (...) spółka z o.o. w P.. Oczywiście jest, że nie ma potrzeby ustanowienia służebności przesyłu jeżeli przedsiębiorca posiada tytuł prawny do korzystania z cudzej nieruchomości. Taki zarzut zgłosił uczestnik postępowania, podnosząc zarzut zasiedzenia służebności przesyłu.

Sąd Rejonowy podniósł, że przed wejściem w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. przepisów art.305¹ do 305⁴ k.c. o służebności przesyłu, dodanych przez ustawę z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 116, poz. 731), przepisy nie przewidywały wprost tego rodzaju służebności, jednakże mimo tego w orzecznictwie jednolicie przyjmowano dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Nabycie takie następuje przez przedsiębiorcę, a

nie właściciela nieruchomości władnącej, który przy instytucji służebności przesyłu w ogóle nie występuje. Pogląd ten został podtrzymany w orzeczeniach Sądu Najwyższego, który zastrzegł jednak, że w przypadku orzekania przez sąd przed wejściem w życie nowelizacji Kodeksu cywilnego, wprowadzającej z dniem 3 sierpnia 2008 r. ustawową regulację służebności przesyłu, przedmiotem zasiedzenia przez przedsiębiorcę może być tylko służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a nie służebność przesyłu. Jeżeli więc termin prowadzący do nabycia służebności w drodze zasiedzenia upłynął przed 3 sierpnia 2008 r., to sąd stwierdza nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jeżeli zaś okres zasiedzenia upływa po tej dacie, to sąd stwierdza nabycie służebności przesyłu. Także pod rządem jednolitego funduszu własności państwowej dopuszczalne było zasiedzenie nieruchomości niepaństwowej wskutek korzystania z niej przez przedsiębiorstwo państwowe (dotyczy także zasiedzenia służebności gruntowej), z tym, że zasiedzenie następowało na rzecz Skarbu Państwa. Ma to znaczenie, gdy termin zasiedzenia służebności upłynął przez zmianą art. 128 k.c. W takim przypadku należy stwierdzić zasiedzenie na rzecz Skarbu Państwa, a nie na rzecz państwowej osoby prawnej. Sąd Rejonowy powołał się nadto na stanowisko Sądu Najwyższego, uznające zasadniczo dopuszczalność doliczenia do okresu zasiedzenia posiadania nieruchomości niepaństwowej wykonywanego przez przedsiębiorstwo państwowe w okresie obowiązywania zasady jednolitego funduszu własności państwowej, a więc posiadania Skarbu Państwa. Państwowa osoba prawna, która do dnia 5 grudnia 1990r. wykonywała zarząd operatywny mieniem państwowym i z tym dniem, już jako posiadacz nieruchomości, została uwłaszczone, może wykazać przejście posiadania nieruchomości ze Skarbu Państwa na nią samą lub jej poprzednika prawnego decyzją wydaną na podstawie art. 2 ust. 3 ustawy o zmianie u.g.g.

Zdaniem Sądu Rejonowego, dla oceny zgłoszonego zarzutu zasiedzenia istotne znaczenie ma także ocena charakteru posiadania. D. wiara polega bowiem na usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu posiadacza, że przysługuje mu takie prawo do władania rzeczą, jakie faktycznie wykonuje. Posiadaczem w złej wierze pozostaje natomiast ten, kto wie albo wiedzieć powinien, że prawo nie przysługuje jemu, a innej osobie. Kryterium oceny charakteru posiadania z punktu widzenia dobrej lub złej wiary jako warunku nabycia własności nieruchomości w krótszym (20 lat) lub dłuższym (30 lat) terminie jest stan świadomości posiadacza w chwili uzyskania posiadania. Sąd Rejonowy wskazał, że podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 29 stycznia 2008r., sygn. IV CSK 410/07, iż poprawność prowadzenia procesu budowlanego nie ma wpływu na kwalifikację posiadania z punktu widzenia dobrej lub złej wiary. W sytuacji braku zgody właściciela jedynie ostateczna decyzja administracyjna wydana w trybie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. z 1974 r., nr 10, poz. 64) uprawniała przedsiębiorstwo energetyki do prowadzenia prac opisanych w tym przepisie na terenie cudzych nieruchomości. Sąd Rejonowy podkreślił, iż stałe korzystanie z linii przesyłowej, polegające na prowadzeniu prac o charakterze konserwacyjnym lub naprawczym zakłada konieczność swobodnego dostępu do tych urządzeń, a tych uprawnień nie gwarantuje uzyskanie pozwolenia na budowę urządzeń przesyłowych, jak też zgodność budowy z wymaganiami Prawa budowlanego. Zdaniem Sądu Rejonowego, sama decyzja administracyjna, zezwolenie czy zatwierdzenie w trybie administracyjnym sposobu korzystania z nieruchomości, nie stanowi cywilnoprawnej zgody jej właściciela na takie korzystanie z nieruchomości. Brak własnego tytułu uprawniającego do korzystania w zakresie służebności z cudzego gruntu wyłącza dobrą wiarę, skoro powinien wzbudzić poważne wątpliwości odnośnie do tego, czy posiadaczowi przysługuje prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie.

Zdaniem Sądu I instancji istotne znaczenie ma także zagadnienie, czy przedsiębiorca przesyłowy może powołać się na zarzut zasiedzenia służebności. Sąd przywołał w tym zakresie stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia(...)r.,(...) (niepubl.), w którym przyjęto, że należy rozróżnić dwie sytuacje: powołanie się na zasiedzenie jest dopuszczalne wówczas, gdy pozwany przez właściciela nieruchomości posiadacz twierdzi, że przysługuje mu nabyte w tym trybie prawo do rzeczy (również gdy zasiedzenie na rzecz pozwanego posiadacza nastąpiło z doliczaniem czasu posiadania jego poprzednika). Nie jest natomiast dopuszczalne, jeżeli pozwany posiadacz twierdzi, że służebność nabył jego poprzednik prawny (osoba trzecia względem stron procesu). W takim przypadku tytuł prawny poprzednika, jako osoby trzeciej w stosunku do stron procesu, powinien być dowiedziony w postępowaniu toczącym się w trybie przewidzianym w art. 609 i 610 k.p.c., z wniosku tej osoby lub z jej udziałem.

Odnosząc wszystkie te rozważania do stanu faktycznego niniejszej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że jeżeli przedmiotem postępowania jest żądanie ustanowienia służebności przesyłu, w którym został zgłoszony zarzut nabycia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu – przez zasiedzenie, to przede wszystkim konieczne jest zidentyfikowanie przestrzennego zakresu obu tych służebności, a więc zarówno tej będącej przedmiotem wniosku, jak i tej, która miałaby być przedmiotem zasiedzenia. Jest rzeczą oczywistą, iż aby uznanie braku podstaw do ustanowienia służebności z uwagi na uprzednie nabycie tego prawa było weryfikowalne, to musi mieć czytelne podstawy faktyczne. Precyzyjnie wyrażone stanowiska samych zainteresowanych (ich żądania) są tylko punktem wyjścia dla poczynienia dalszych ustaleń co do okoliczności faktycznych ilustrujących przestrzenny zakres służebności o jakiej tutaj mowa. Aby doszło do stwierdzenia zasiedzenia służebności, sąd musi określić i znać granice przebiegu tejże służebności.

Dalej Sąd Rejonowy stwierdził, że co prawda uczestnik w treści odpowiedzi na wniosek wskazywał, iż urządzenia na nieruchomościach wnioskodawców zostały pobudowane i podłączone do napięcia w latach 70-tych XX wieku, jednakże okoliczność ta nie została należycie potwierdzona w przeprowadzonym postępowaniu dowodowym. Co więcej świadek zeznający na wniosek uczestnika podał na początku zeznań odmienną, choć również niepotwierdzoną informację, to jest, iż z dokumentów wynika, że linia została wybudowana w 1991 r. Nie bez znaczenia dla oceny zasadności zarzutu uczestnika postępowania pozostawał w ocenie Sądu Rejonowego fakt, że z przedłożonych dokumentów nie wynika wprost, aby dotyczyły one działki wnioskodawców. Pełnomocnik uczestnika nie poświadczył też zgodności z oryginałem wszystkich przedłożonych kserokopii. Wobec powyższego nie można było załączników tych uznać za dokumenty – a tym samym za dowody w niniejszej sprawie.

Tak sformułowany zatem zarzut, nie poparty dowodami, w żadnej sytuacji nie mógł być w ocenie Sądu Rejonowego uwzględniony. Bez odpowiednich dokumentów nie można ustalić ani daty początkowej, ani charakteru posiadania. Stwierdzenie zatem czy doszło do zasiedzenia jest niemożliwe.

Podniesiony zarzut zasiedzenia zdaniem Sądu Rejonowego nie zasługiwał na uwzględnienie także z poniższych względów. Po pierwsze, nawet gdyby przyjąć, iż wybudowanie linii średniego i niskiego napięcia na nieruchomościach należących do wnioskodawców istotnie miało miejsce w latach 70-tych, to z uwagi na przytoczone dociekania prawne co najwyżej można by rozważać (czemu nie przeczył sam wnioskodawca), czy doszło do zasiedzenia służebności (przy uwzględnieniu dobrej wiary, jak wywodził uczestnik oraz krótszych terminów sprzed nowelizacji art. 172 k.c.) odpowiadającej treści służebności przesyłu, jednakże nie na rzecz uczestnika, lecz na rzecz Skarbu Państwa. W tej sytuacji z uwagi na podzielany przez Sąd Rejonowy pogląd z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 r., I CSK 641/11, zarzut ten nie mógłby być i tak skutecznie przez uczestnika użyty, a tym samym przez Sąd nie mógł zostać uwzględniony.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Rejonowy wskazał, że ustanowienie służebności przesyłu w zakresie dotyczącym sposobu postępowania reguluje art. 626 § 3 k.p.c., który mówi, że przepisy dotyczące trybu postępowania w sprawach o ustanowienie służebności drogi koniecznej będą odpowiednio stosowane w sprawach o ustanowienie służebności przesyłu. Wobec faktu bezumownego korzystania przez (...) Operator z nieruchomości objętych księgami wieczystymi nr (...) – działka nr (...) – działka nr (...), a będących własnością wnioskodawców i zgłoszonych wniosków w trybie art. 305² § 2 k.c., co do zasady konieczne było ustanowienie służebności przesyłu.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że przy określaniu sposobu wykonywania służebności oraz jej treści brał pod uwagę wnioski zgłoszone przez zainteresowanych oraz treść przepisów wskazanych w podstawach metodycznych opinii, w tym również wskazane tam normy.

Wobec zgłoszenia przez wnioskodawcę roszczenia, aby ustanowienie służebności nastąpiło za wynagrodzeniem, ustalając wysokość wynagrodzenia Sąd Rejonowy wziął pod uwagę ewentualne szkody poniesione przez właściciela nieruchomości (w tym brak możliwości czerpania z przedmiotowych nieruchomości pożytków w pełnym zakresie, czy ograniczenia w prowadzeniu inwestycji) na skutek wybudowania na nieruchomości urządzeń przesyłowych, zakres ograniczeń własności nieruchomości i powodowanych tym uciążliwości (tj. rozmiar, rodzaj, położenie, właściwości i sposób eksploatacji urządzeń przesyłowych, rodzaj, przeznaczenie i powierzchnię nieruchomości należącej

do właściciela nieruchomości, przeznaczenie nieruchomości, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, konieczność zachowania stref ochronnych wyłączonych spod zabudowy wskutek wybudowania urządzeń przesyłowych).

Sąd Rejonowy uznał, że wynagrodzenie co do zasady powinno mieć charakter świadczenia jednorazowego, choć dopuszcza się również postać świadczeń okresowych. Nie ma żadnych ustawowych wskazówek, jak określić wysokość tego wynagrodzenia, można tu per analogiam sięgnąć do niektórych wypowiedzi doktryny dotyczących wynagrodzenia należnego właścicielowi nieruchomości obciążonej za ustanowienie służebności drogi koniecznej. Generalnie wynagrodzenie z tytułu ustanowienia służebności przesyłu powinno być ustalone na podstawie cen rynkowych, a jako kryteria pomocnicze należy wziąć pod uwagę: zwiększenie wartości przedsiębiorstwa, którego składnikiem stała się służebność (zob. art. 55¹ pkt 3 k.c.), ewentualne obniżenie wartości nieruchomości obciążonej, straty poniesione przez właściciela nieruchomości obciążonej, na przykład w postaci utraty pożytków z zajętego pod urządzenia przesyłowe pasa gruntu. Na wysokość wynagrodzenia będzie miał wpływ zakres ograniczeń własności nieruchomości, w tym uciążliwość ustanawianego prawa dla właściciela nieruchomości obciążonej. Należy wziąć pod uwagę zarówno rodzaj, rozmiar, położenie, właściwość i sposób eksploatacji urządzeń przesyłowych, jak i rodzaj, powierzchnię i przeznaczenie nieruchomości obciążonej. Pewnych wskazówek, jak ustalać wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, udziela też orzecznictwo, wskazując, że wysokość wynagrodzenia powinna uwzględniać stopień ingerencji w treść prawa własności. Jeżeli, ze względu na sposób posiadania służebności lub też ze względu na sposób posadowienia urządzeń przesyłowych, właściciel może korzystać ze swojej nieruchomości w mniej lub bardziej ograniczonym zakresie, wynagrodzenie za bezumowne korzystanie powinno być odpowiednio obniżone. Przy ustalaniu wysokości tego wynagrodzenia należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danej sprawy, interes stron, społeczno - gospodarczy charakter służebności i rekompensaty należnej właścicielowi nieruchomości obciążonej. Określenie w ustawie tego świadczenia jako wynagrodzenia wskazuje, że powinno odpowiadać wartości świadczenia spełnionego przez właściciela nieruchomości obciążonej na rzecz podmiotu uprawnionego w ramach służebności lub osiągniętej przez niego korzyści. Za odpowiednie wynagrodzenie może być uznane takie, które będzie stanowić ekwiwalent wszystkich korzyści, jakich właściciel nieruchomości zostanie pozbawiony w związku z jej obciążeniem. Indywidualizowany w konkretnej sprawie sposób obliczenia wynagrodzenia powinien uwzględniać po stronie właściciela: charakter nieruchomości - położenie, rodzaj, rozmiar, kształt jej społeczno - gospodarcze przeznaczenie ujęte w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, albo w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, a w ich braku właściwości terenu i sposób korzystania z nieruchomości sąsiednich, utratę pożytków, zakres ograniczenia w prawie rozporządzania, swobodnego decydowania o przeznaczeniu nieruchomości, zagospodarowania jej, zakres i sposób ingerencji przedsiębiorcy oraz pozbawienia władztwa nad nią, sposób przebiegu urządzeń, trwałość i nieodwracalność obciążenia w dłuższej perspektywie oraz uciążliwość ustanowionego prawa. Po stronie przedsiębiorcy rozważaniu podlegać powinno, że za pośrednictwem urządzeń realizuje on cele społeczne w odniesieniu do dostarczania energii elektrycznej, wody czy paliw, także właścicielowi nieruchomości obciążonej, doprowadzenie tych nośników tysiącom osób musi odbywać się za pomocą sieci (instalacji i urządzeń), które posadowić trzeba na wielu gruntach stanowiących własność osób trzecich, względy społeczne nakazują ograniczenie ich prawa własności, korzystanie z tych nieruchomości w zakresie ustanowionej służebności wpływa na wartość przedsiębiorstwa i możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, jak też, że korzystanie z energii elektrycznej i paliw wpływa na rozwój społeczno - gospodarczy oraz lepsze wykorzystanie nieruchomości. Z uwagi na faktyczną niemożność wyliczenia wynagrodzenia w oparciu o korzyści uzyskiwane przez przedsiębiorcę, na którego działalność wpływ a również korzystanie z cudzej nieruchomości, trzeba określić je z perspektywy interesów ekonomicznych właściciela nieruchomości. Zdaniem Sądu Rejonowego, wnioski wysnute z rozważenia wszystkich istotnych w konkretnej sprawie wyznaczników stanowią również podstawę do miarodajnego określenia postaci ekwiwalentu - obniżenia użyteczności nieruchomości albo jej wartości, przy czym nie może on przewyższać wartości nieruchomości. W przypadku ustanowienia służebności przesyłu, kiedy to właściciel nieruchomości zostaje w ten sposób pozbawiony możliwości skorzystania z roszczenia negatoryjnego, po stronie uprawnionego ze służebności istnieje obowiązek zapłaty wynagrodzenia, które obejmuje również uszczerbek z tytułu zmniejszenia wartości nieruchomości.

Sąd Rejonowy wskazał, że powołany w sprawie biegły z zakresu wyceny nieruchomości w swojej opinii uwzględnił wszelkie podniesione wyżej kwestie, w sposób wyczerpujący uzasadniając swoje stanowisko. Przede wszystkim uwzględnione zostało położenie i aktualne przeznaczenie gruntu. Dobór metodologii wydawania opinii należy do biegłego i nie może być mu narzucany przez strony. W uznaniu Sądu Rejonowego, przyjęta przez biegłego metoda ustalenia wynagrodzenia za ustanowienie służebności była prawidłowa. Zarzuty pełnomocnika biegły skutecznie odparł, natomiast przepisy mówią jedynie o odpowiednim wynagrodzeniu i nie wskazują sposobu jego obliczania. W uznaniu Sądu Rejonowego metoda przyjęta przez biegłego, która ustalała wysokość wynagrodzenia w odniesieniu do wartości rynkowej nieruchomości i utraty tej wartości poprzez posadowienie urządzeń, jest słuszna. W uznaniu Sądu I instancji, metoda przyjęta przez biegłego, która ustala wysokość wynagrodzenia w odniesieniu do wartości rynkowej nieruchomości i utraty tej wartości poprzez posadowienie urządzeń jest słuszna. Przyjęty sposób jej obliczenia i współczynniki (o wartości 0,55 dla nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) oraz o zróżnicowanej wartości współczynnika 0,55 i 0,60 dla działki nr (...), co wynika z innego wykorzystania poszczególnych części nieruchomości) są prawidłowe i uwzględniają sposób ingerencji urządzeń przesyłowych w grunt – łącznie osiem słupów na jednej nieruchomości i trzy słupy na drugiej. W ocenie Sądu Rejonowego, trudno w tej sytuacji przyjąć współczynnik (...) na niższym poziomie, jak tego domagał się pełnomocnik uczestnika.

Sąd Rejonowy podniósł, że zasądzane wynagrodzenie nie może być natomiast odszkodowaniem za szkody powstałe w trakcie budowy urządzeń lub ich remontu, gdyż za te prace należne jest właścicielowi nieruchomości oddzielne odszkodowania za poniesione straty. W uznaniu Sądu służebność przesyłu dotyczy, jak wynika z definicji, możliwości przesyłania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej poprzez urządzenia. Musi zatem być związana bezpośrednio z urządzeniami przyłgowymi i obejmować pas gruntu, przez który te urządzenia przebiegają. Ustanowienie tej służebności musi korespondować z konkretnym pasem ograniczonego korzystania z nieruchomości. Jednocześnie według Sądu Rejonowego, nie ma żadnego uzasadnienia dla ustanowienia „służebności drogi koniecznej” dostępu do tych urządzeń. Istota urządzeń przesyłowych, tak jak jakichkolwiek innych urządzeń, nie pozwala skutecznie przewidzieć, czy i gdzie powstanie awaria i w jakiej porze roku. Przewidywanie hipotetyczne, iż do takich przypadków dojdzie nie stanowi podstawy, by jakiegokolwiek prawo dodatkowe ustanawiać szczególnie. Nie można konkretnie ustalić, jak taka ewentualna droga winna przebiegać, gdyż nie można ustalić w jakim miejscu konieczny będzie dostęp do sieci. Natomiast każdy wjazd na teren poza służebnością generujący szkody właściciela, skutkuje obowiązkiem odszkodowania po stronie osoby która szkody wywołała. Wynagrodzenie za ustanowienie służebności powinno bowiem równoważyć wszelki uszczerbek związany z trwałym obciążeniem nieruchomości, zatem z istnieniem urządzeń linii przesyłowej a nie drogi do nich prowadzącej. Nie wyłącza to odpowiedzialności za szkodę na zasadach ogólnych. Można bowiem dochodzić naprawienia szkody z powodu pogorszenia rzeczy, związanego z nieprawidłowym korzystaniem z niej. Ustalanie zatem w chwili obecnej przebiegu takiej „służebności” oraz wynagrodzenie za nią musiałoby skutkować w przyszłości brakiem roszczeń ze strony właściciela gruntu. Byłoby to niekorzystne dla właściciela gruntu, a w uznaniu Sądu Rejonowego nie przewidują tego przepisy regulujące służebność przesyłu. Z tego względu Sąd Rejonowy ustanowił zatem służebność w pasie przebiegu linii przesyłowych.

Sąd I instancji uznał, że brak jest podstaw dla uwzględnienia zarzutu uczestnika postępowania o braku podstaw do uwzględnienia w wynagrodzeniu za ustanowienie służebności kwot z tytułu obniżenia wartości nieruchomości. Sąd wskazał, że obniżenie wartości nieruchomości nastąpiło w momencie lokalizacji urządzeń przesyłowych na nieruchomości. Natomiast w okolicznościach niniejszej sprawy nie ustalono definitywnie, kiedy linie te zostały posadowione. Uczestnik postępowania nie przedstawił żadnych dokumentów pozwalających na stwierdzenie, że ówczesny właściciel nieruchomości (lub kolejni) otrzymał z tego tytułu jakąkolwiek rekompensatę. Bezsporną pozostawał więc okoliczność, że właściciel urządzeń tych uzyskał korzyść majątkową bez podstawy prawnej, a więc powstało zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Służebność przesyłu ma charakter ciągły i trwały – każdorazowy właściciel nieruchomości obciążenie to musi więc znosić. Zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W następstwie posadowienia urządzeń przesyłowych, właściciel urządzeń uzyskał korzyść polegającą na posadowieniu na nieruchomości urządzeń przesyłowych, poprzez co może realizować swój cel gospodarczy (prześlą energii elektrycznej), a właściciel nieruchomości został zubożony

poprzez faktyczne ograniczenia w korzystaniu z tej nieruchomości. W przedmiotowej sprawie zwrot w naturze jest fizycznie niemożliwy, zatem właściciel urządzeń przesyłowych powinien wydać wartość uzyskanej korzyści. Istotne jest przy tym, że brana jest tu pod uwagę aktualna wartość wzbogacenia, nie zaś wartość z chwili uzyskania przysporzenia. Wynagrodzenie należne na podstawie art. 305² § 2 k.c. powinno uwzględniać cały uszczerbek będący następstwem ustanowienia służebności przesyłu, w tym także zmniejszenie wartości nieruchomości, za odpowiednie wynagrodzenie może być uznane takie, które będzie stanowił ekwiwalent wszystkich korzyści, jakich właściciel nieruchomości zostanie pozbawiony w związku z jej obciążeniem.

W tej sytuacji Sąd Rejonowy zaakceptował wysokość wynagrodzenia przy ustanowieniu służebności przesyłu na prawie własności ustaloną przez biegłego (w opinii z dnia 2 czerwca 2015 r.) uznając, iż zasadnie obejmuje wynagrodzenie za obniżenie wartości nieruchomości na skutek lokalizacji urządzeń przesyłowych oraz wynagrodzenie za dalsze korzystanie z nieruchomości. Tym samym Sąd Rejonowy uznał, że właścicielom nieruchomości należne jest jednorazowe wynagrodzenie w kwocie 54.749 zł za ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) oraz w kwocie 6.430 zł za ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), płatne przez uczestnika postępowania (...) sp. z o.o. w P. właścicielom nieruchomości w terminie 30-tu dni od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia. Wobec faktu, iż opinia biegłego nie była przez wnioskodawców kwestionowana, a ustosunkowując się do pisma pełnomocnika uczestnika biegle wyszedł po za określony mu zakres odpowiedzi, Sąd Rejonowy pominął w sprawie wyliczenia biegłego zawarte w piśmie z dnia 29 sierpnia 2016 r.

Odnosząc się do wysuwanego przez uczestnika postępowania zarzutu nadużycia prawa podmiotowego Sąd Rejonowy zważył, iż przyjmuje się, że zarzut nadużycia prawa podmiotowego może opierać się na okolicznościach przemijających, które tylko chwilowo sprzeciwiają się uwzględnieniu powództwa. Muszą to być okoliczności szczegółowo wskazane przez stronę podnoszącą zarzut nadużycia prawa podmiotowego i wykazane w razie sporu. Nie można odmówić ochrony prawa podmiotowego (np. prawa własności) na podstawie zarzutów ogólnikowych, niepopartych dowodami. Według Sądu I instancji, w niniejszej sprawie uczestnik podnosząc zarzut z art. 5 k.c. nie przedstawił żadnych dowodów. Ogólnikowo powołał się na wykonywanie przez siebie zadań o charakterze użyteczności publicznej. Powołanie się przez przedsiębiorcę przesyłowego na wykonywanie działalności społecznie użytecznej nie jest w ocenie Sądu Rejonowego wystarczające, ponieważ działalność ta powinna być wykonywana z poszanowaniem praw osób trzecich. W konsekwencji Sąd uznał zarzut nadużycia prawa podniesiony przez uczestnika postępowania za bezzasadny.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania Sąd Rejonowy oparł na przepisie art. 520 § 2 k.p.c. W niniejszej sprawie interesy wnioskodawcy i uczestnika postępowania były sprzeczne. Zatem Sąd ten uznał, iż całe koszty postępowania winien ponieść uczestnik postępowania, który nie zgadzał się na ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomościach wnioskodawców. Ponadto w toku niniejszej sprawy nie został uwzględniony zgłoszony przez uczestnika zarzut zasiedzenia. Zarzuty uczestnika postępowania spowodowały, iż konieczne było odwołanie się do dowodu z opinii biegłych. Na koszty te składały się opłata sądowa od wniosku, wydatki związane z opiniami biegłych i koszty zastępstwa zainteresowanych. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika wnioskodawców Sąd Rejonowy określił na kwotę 240 zł - zgodnie z § 7 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z zm.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U., poz. 1804). Wnioskodawcy ponieśli także wydatki związane z opłaceniem opłaty skarbowej od złożonego pełnomocnictwa w wysokości 34 zł. Wydatki związane z opiniami biegłych wyniosły łącznie 4.908,16 zł (1.951,58 zł za sporządzenie opinii przez biegłego R. M. i 2.956,58 zł – przez J. L.), które w całości zostały pokryte z zaliczek uiszczonych w trakcie postępowania, w tym przez wnioskodawców z zaliczek w kwocie 4,608,16 zł. Wobec tego Sąd Rejonowy zasądził od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawców kwotę 4.922,16 zł.

Apelację od postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 28 września 2016 r. wniósł uczestnik (...) spółka z o.o. w P., zaskarżając to postanowienie w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego tj.:

1. art. 172 k.c. w zw. z art. 176 k.c. oraz art. 352 k.c. w zw. z 305⁽⁴⁾ poprzez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, iż uczestnik nie nabył poprzez zasiedzenie prawa służebności przesyłu polegającego na trwałym korzystaniu z urządzeń elektroenergetycznych znajdujących się na nieruchomości oznaczonej geodezyjnie jako dz. nr (...) i nr (...) w miejscowości D., w zakresie linii (...) z dniem 31 lipca 2004 r., a w zakresie linii (...) najpóźniej z dniem 10 listopada 2010 r., ewentualnie z dniem 31 grudnia 2011 r. (w szczególności w zakresie wskazanym w odpowiedzi na wniosek oraz wynikającym z istoty służebności - przesył prądu),

2. art. 7 k.c. w zw. z 172 k.c. oraz w zw. z 352 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, które polegało na uznaniu, iż domniemanie dobrej wiary, działające na korzyść uczestnika, zostało obalone, co skutkowało błędnym uznaniem, że uczestnik nie był posiadaczem służebności w dobrej wierze,

3. art. 305¹ i 305² § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 361, 362 i 363 k.c. poprzez błędną wykładnię i błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że w skład wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu wchodzi składnik w postaci umniejszenia wartości nieruchomości w sytuacji, w której wnioskodawca nie wykazał faktu zaistnienia i wysokości ewentualnego uszczerbku (szkody), a ponadto w ww. zakresie opinia została wydana z wykroczeniem poza zobowiązanie Sądu,

II. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 230, 231 i 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważania zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz nie zastosowanie domniemania faktycznego, a także przekroczenie swobodnej oceny dowodów i błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez przyjęcie, że uczestnik nie wykazał daty objęcia urządzeń i służebności w posiadanie (tj. wskazanie dat początkowej korzystania z urządzeń), od której to daty należy liczyć posiadanie prowadzące do zasiedzenia, choć z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że urządzenia znajdujące się na nieruchomości wnioskodawców o przebiegu jak w chwili obecnej zostały wybudowane w latach 90-tych (wynika to z dokumentów, zeznań świadka, a wnioskodawcy nie wykazali stanu przeciwnego),

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 230, 231 i 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważania zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przekroczenie swobodnej oceny dowodów w zakresie przyjęcia przez Sąd I instancji współczynnik (...) współkorzystania z pasa służebności przez uczestnika i wnioskodawców na poziomie 0,6, choć bezsporne jest, że urządzenia znajdują się na nieruchomości przeznaczonej i wykorzystywanej rolniczo, wzdłuż granicy działki, zatem ingerencja uczestnika jest znikoma, w tym przede wszystkim pod liniami wnioskodawcy swobodnie mogą teren zagospodarować zgodnie z jego przeznaczeniem,

3. art. 245 k.p.c. i 308 k.p.c. oraz 309 k.p.c. w zw. z art. 233, 217, 227, 229, 230 i 231 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niezasadne przyjęcie, że przedłożone w sprawie kserokopie dokumentów nie świadczą ani nawet nie uprawdopodobniają daty posadowienia urządzeń na gruncie, co miało wpływ na wynik sprawy poprzez nieuwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności, będącego zarzutem niweczącym dochodzone przez wnioskodawców roszczenia,

4. art. 193 § 3 k.p.c. w zw. z art. 132 § 1¹ k.p.c. w zw. z 13 § 2 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i błędne uznanie przez Sąd I instancji, że wnioskodawcy skutecznie zmodyfikowali wniosek w zakresie dochodzonego roszczenia (kwoty wynagrodzenia) oraz błędne uznanie, że dochodzenie de facto nowego rozszerzonego roszczenia obok roszczenia dotychczas zgłoszonego podlega bezpośrednio doręczeniu pełnomocnikowi uczestnika, co skutkowało zasądzeniem na rzecz wnioskodawców wynagrodzenia uwzględniającego kwotę 51.251 zł, co do której kwoty nie było zawisłości sporu,

5. 321 k.p.c. poprzez orzeczenie przez Sąd I instancji o roszczeniu, które nie zostało skutecznie zgłoszone i co do którego nie nastąpił stan zawisłości sporu w toku postępowania (w zakresie kwoty 51.251 zł),

6. art. 520 § 2 k.p.c. poprzez obciążenie uczestnika całością kosztów postępowania, w przypadku gdy zastosowanie powinna mieć w postępowaniu nieprocesowym ogólna zasada z art. 520 § 1 k.p.c. i każda ze stron powinna ponosić koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Z powołaniem na powyższe zarzuty uczestnik domagał się:

1. zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie żądania wnioskodawców w całości i obciążenie wnioskodawców w całości kosztami postępowania,

2. ewentualnie zmiany zaskarżonego postanowienia w punkcie 2. i 4. poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawców jednorazowego wynagrodzenia wynoszącego w sumie 9.928 zł oraz rozstrzygnięcie o kosztach na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.,

3. ewentualnie zmiany zaskarżonego postanowienia w punkcie 2. i 4. poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawców jednorazowego wynagrodzenia wynoszącego w punkcie 2. – 17.602 zł, w punkcie 4. – 2.190 zł oraz rozstrzygnięcie o kosztach na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.,

4. ewentualnie zmiany zaskarżonego postanowienia w punkcie 2. i 4. poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawców jednorazowego wynagrodzenia wynoszącego w punkcie 2. – 26.403 zł, w punkcie 4. – 3.011 zł oraz rozstrzygnięcie o kosztach na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawcy wnieśli o oddalenie apelacji uczestnika oraz zwrot kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które znajdowały oparcie w materiale dowodowym. Sąd Okręgowy ustalenia te przyjął za własne (art. 382 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Bez znaczenia dla wyniku sprawy pozostawały w szczególności ustalenia faktyczne Sądu I instancji, które dotyczyły wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, a to wobec stwierdzenia przez Sąd odwoławczy braku podstaw do uwzględnienia wniosku o jej ustanowienie.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji Sąd Okręgowy uzupełnił poprzez ustalenie, że linie elektroenergetyczne znajdujące się na nieruchomościach wnioskodawców, tj. zarówno niskiego, jak i średniego napięcia, zostały pobudowane najpóźniej do dnia 10 listopada 1980 r. Zostały one zmodernizowane w 1991 r., która to modernizacja nie zmieniła jednak zakresu posiadania. Linia średniego napięcia jest relacji O. – (...), z niej zasilane są linie niskiego napięcia w miejscowości D., która w dokumentacji przedsiębiorstwa energetycznego oznaczona jest jako (...). Wskazane urządzenia elektroenergetyczne zasilane są z (...) O. ((...)). Mieści się on na nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w N., która to nieruchomość jest własnością Skarbu Państwa. Uczestnik jest użytkownikiem wieczystym tego gruntu oraz właścicielem budynków i urządzeń na nim posadowionych (w tym budynku (...)), które stanowią odrębny od gruntu przedmiot własności. Prawo użytkowania wieczystego gruntu i własności posadowionych na nim budynków i urządzeń uzyskała (...) SA w P. na podstawie decyzji Wojewody (...) z dnia 25 sierpnia 1995 r. Uczestnik został wpisany do księgi wieczystej w dniu 17 lipca 2007 r. na podstawie umowy zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa z dnia 30 czerwca 2007 r.

Wyżej wymienione linie od ich wybudowania są urządzeniami czynnymi. Korzystali z nich w ramach swej działalności polegającej na przesyłaniu energii elektrycznej najpierw poprzednicy prawni uczestnika, a następnie sam uczestnik. Początkowo eksploatację urządzeń prowadziły podmioty o statusie przedsiębiorstwa państwowego, w tym (...) w P.,

a od dnia od 1 stycznia 1989 r. powstałe z jego podziału (...) w P.. Ten ostatni podmiot korzystał z przedmiotowych urządzeń do 12 lipca 1993 r. Następnie od tej daty do 30 czerwca 2007 r. były one eksploatowane kolejno przez (...) SA w P., która powstała z przekształcenia wymienionego wyżej zakładu w spółkę akcyjną, wstępując w jego prawa i obowiązki - a która następnie aktem notarialnym z dnia 17 grudnia 2002 r., wobec przejścia innych spółek, zmieniła nazwę na (...) SA w P., a aktem notarialnym z dnia 23 września 2004 r. na (...) SA w P. - następnie od dnia 30 czerwca 2007 r. przez (...) spółka z o.o. w P., na rzecz którego (...) SA w P. zbyła zorganizowaną część przedsiębiorstwa, obejmującą wyodrębniony zespół składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych do realizacji zadań gospodarczych związanych z dystrybucją energii elektrycznej, w tym w szczególności prawa własności ruchomości takich jak linie napowietrzne. (...)(...)korzysta z przedmiotowej linii do dziś.

Powyższe Sąd Okręgowy ustalił na podstawie odpisów aktów notarialnych załączonych do odpowiedzi na wniosek, nadto zarządzenia Prezesa Rady Ministrów nr 57 z dnia 30 grudnia 1988 r., zarządzenia Ministra Przemysłu nr 29/ORG/89 z dnia 16 stycznia 1989 r. i zarządzenia nr 193/O./93 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. oraz na podstawie odpisów dokumentów załączonych na k. 60-62, dokumentów z akt księgi wieczystej (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w N.(poprzednio Sąd Rejonowy w (...)) Wydział Zamiejscowy w N.) i zeznań świadka W. M.. Dowodom tym należało dać wiarę, gdyż wzajemnie ze sobą korespondowały, uzupełniały się i nie były ponadto kwestionowane przez wnioskodawców i uczestnika.

Należy podkreślić, jeśli chodzi o datę pobudowania linii elektroenergetycznych, których dotyczy niniejsza sprawa, że uczestnik już w odpowiedzi na wniosek wskazywał, iż linie te zostały pobudowane w latach 70-ych, a zmodernizowane – z czym nie wiązała się zmiana zakresu posiadania – w 1991 r. Wnioskodawcy przez całe postępowanie pierwszoinstancyjne nie zakwestionowali tego twierdzenia, nie podnosili zarzutu, że jest ono niewykazane, nie wskazali żadnych innych ewentualnie dat budowy tych urządzeń – a przecież kiedyś musiały one powstać, skoro ewidentnie stoją na nieruchomościach wymienionych w żądaniu ustanowienia służebności. Nie można przy tym przy ocenie, jakie znaczenie nadać takiej postawie wnioskodawców pominąć okoliczności, że jedna z nieruchomości zajętych przez urządzenia uczestnika, tj. działka nr (...) ma charakter ewidentnie rodzinny, na co wskazują ujawnione w księdze wieczystej podstawy nabycia jej własności – najpierw akt własności ziemi z 1975 r., następnie umowa darowizny za rentę z 1991 r. Oznacza to, że nieruchomość już co najmniej od 1975 r. jest w posiadaniu rodziny wnioskodawców, stąd w świetle doświadczenia życiowego wnioskodawcy dysponują wiedzą, od kiedy na tej nieruchomości znajdowały się linie przesyłowe. Druga nieruchomość – działka nr (...) została co prawda nabyta przez wnioskodawców na podstawie umowy sprzedaży/darowizny dopiero w 2000 r. (tak wpisy w księdze wieczystej), jednakże zważywszy, że jest to nieruchomość znajdująca się w tej samej wsi co pierwsza, wcześniej wymieniona, również i w tym wypadku logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym jest posiadanie przez wnioskodawców informacji o tym, od kiedy znajdowały się nie niej urządzenia elektroenergetyczne. Okoliczność, że w takim stanie rzeczy wnioskodawcy nie odnieśli się do twierdzeń uczestnika w omawianej tu kwestii winna być poczytana jako ich przyznanie - w granicach wynikających z uwzględnienia przeprowadzonych w sprawie dowodów (art. 230 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

W postępowaniu apelacyjnym wnioskodawcy w odpowiedzi na apelację sformułowali zarzut, że uczestnik nie wykazał, w jakiej dacie przystąpiono do posiadania służebności mogącego prowadzić do zasiedzenia, gdyż z zeznań świadka i z dokumentów (po wyłączeniu kserokopii) nie wynika, kiedy pobudowano linie elektroenergetyczne na nieruchomościach wnioskodawców. Zarzut ten należało w świetle art. 381 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uznać za spóźniony i podlegający w związku z tym pominięciu przez Sąd odwoławczy. Nie zostało przez nich bowiem wykazane, by nie mogli go zgłosić już przed Sądem I instancji. W postępowaniu przed Sądem I instancji wnioskodawcy zaś co prawda kwestionowali wpływ terminu zasiedzenia, jednakże nie odnosili się do daty budowy urządzeń, lecz odwoływali się do stanowiska, że bieg terminu zasiedzenia służebności przesyłu może być liczony dopiero od wprowadzenia takiej służebności do porządku prawnego, tj. od 3 sierpnia 2008 r. oraz do koncepcji, że firmy przesyłowe nie mogą do zasiedzenia doliczać okresu sprzed 1 lutego 1989 r., jak i że nie można zliczać okresu posiadania służebności gruntowej oraz służebności przesyłu, gdyż są to dwa różne prawa.

Ubocznie zauważyć można, że powyższy zarzut z apelacji nie został oparty na skonkretyzowanym stanowisku uczestników co do daty budowy powołanej przez uczestnika, gdyż nadal wnioskodawcy nie wypowiedzieli się w tej istotnej kwestii.

Niezależnie jednak od zagadnienia braku oświadczenia się przez wnioskodawców co do wskazywanej przez uczestnika daty budowy urządzeń, którą uczestnik łączył z rozpoczęciem biegu zasiedzenia, Sąd Okręgowy zauważa, że twierdzenia uczestnika korespondowały z materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Przede wszystkim z zeznań przesłuchanego w sprawie świadka odczytywanych całościowo wynika, że wskazany przez świadka rok 1991, to rok modernizacji linii przechodzących przez miejscowość D.. Świadek powiedział co prawda najpierw, że z dokumentów wynika, iż linia była pobudowana w 1991 r., jednakże należy uwzględnić, że w dalszej części zeznań wyjaśnił, iż w 1991 r. była modernizacja linii. Sąd Okręgowy nie stwierdził, by była to sprzeczność uzasadniająca podważanie wiarygodności zeznań świadka, jak przyjął to Sąd I instancji. Świadek mógł najpierw mówić o pobudowaniu linii, mając na uwadze istniejący obecnie stan, będący rezultatem modernizacji z 1991 r. Jednakże w wyjaśnieniu udzielonym przez świadka na pytanie pełnomocnika uczestnika, świadek powiedział wyraźnie, że w 1991 r. była modernizacja linii, a żadna ze stron po tym wyjaśnieniu nie miała już do świadka dalszych pytań w tej kwestii, uznając je zatem za wystarczające. Nie było więc podstaw do kwestionowania tych zeznań przez Sąd z urzędu. Zresztą i pozostałe zeznania świadka należało uznać za wiarygodne, gdyż były one spójne, logiczne i zostały złożone przez osobę, która z racji swego zatrudnienia od 1981r. w przedsiębiorstwie przesyłowym eksploatującym przedmiotowe linie, mogła posiadać informacje będące przedmiotem tych zeznań.

Zeznania świadka potwierdzają stanowisko uczestnika o modernizacji linii przechodzących przez nieruchomości wnioskodawców właśnie w 1991 r. Można też wyprowadzić logiczny wniosek z zeznań świadka, że skoro w 1991 r. odbyła się modernizacja, to linie musiały istnieć już wcześniej (świadek nie potrafił jedynie powiedzieć, czy biegiły one w tym samym miejscu) – modernizacja oznacza bowiem unowocześnienie czegoś już istniejącego.

Zeznania świadka dostarczyły istotnych informacji dla odczytu załączonego do akt dokumentu i wyprowadzenia z niego dalszych wniosków. Świadek powiedział, że przez wieś D. biegnie jedna linia średniego napięcia zasilana z O.. Jest to linia O. – (...). Z zeznań świadka wynika też, że linia niskiego napięcia odchodzi od linii średniego napięcia. Wskazał on nadto, że miejscowość D. w dokumentacji przedsiębiorcy przesyłowego ma oznaczenie (...). Mając na uwadze te informacje można stwierdzić, że odpis dokumentu, który znajduje się na karcie 60 akt (nie jest to zakwestionowana przez Sąd Rejonowy niepoświadczona kserokopia), dotyczy istotnej dla sprawy linii niskiego napięcia(...). W powyższym dokumencie pojawia się bowiem oznaczenie „(...)” i oznaczenie S. C. Sąd Okręgowy uznał przywołany dokument za wiarygodny, gdyż nie był on kwestionowany przez wnioskodawców i uczestnika, a Sąd nie stwierdził powodów, by czynić to z urzędu. Istotne, że dokument ten jest opatrzony datami, w tym datą 19 kwietnia 1979 r. jako datą uzgodnienia trasy linii oraz datą 10 listopada 1980 r. jako datą dokumentacji powykonawczej – jest to najpóźniejsza data na przywołanym dokumencie. Biorąc to wszystko pod uwagę uzasadnione jest przyjęcie ustalenia, że proces inwestycyjny w zakresie budowy linii niskiego napięcia zaczął się w 1979r. i że najpóźniej w dniu 10 listopada 1980 r. linia niskiego napięcia była już pobudowana (o czym świadczy dokumentacja powykonawcza). Skoro zaś została ona do 10 listopada 1980 r. wykonana, to tym bardziej w tej dacie musiała też być pobudowana linia średniego napięcia przechodząca przez wieś D. i przez grunty należące obecnie do wnioskodawców, gdyż jak już wskazano, z zeznań świadka wynika, że linia niskiego napięcia odchodzi od linii średniego napięcia. Jest więc logiczne, że linia niskiego napięcia nie mogła powstać w oderwaniu od linii średniego napięcia (bez istnienia takiej linii).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy przyjął datę 10 listopada 1980 r. jako datę pobudowania obu linii.

Dodać należy, że w apelacji uczestnik w zarzutach wskazał, iż urządzenia, których dotyczy sprawa zostały wybudowane w latach 90-ych, co też następnie wyeksponowane zostało w odpowiedzi na apelację. Tego zapisu apelacji nie można jednak traktować inaczej, jak omyłki pisarskiej. Nie przystaje on bowiem do okoliczności przytoczonych w uzasadnieniu apelacji, w których konsekwentnie, tak jak w pierwszej instancji uczestnik podnosił, że urządzenia elektroenergetyczne na nieruchomościach wnioskodawców były budowane w latach 70-ych.

Twierdzenie uczestnika, że modernizacja linii z 1991 r. nie zmieniła przebiegu linii, nie było kwestionowane. Wnioskodawcy nie zaprzeczyli również stanowisku uczestnika, że od ich wybudowania linie są czynnymi urządzeniami, eksploatowanymi przez kolejne, wymienione w odpowiedzi na wniosek podmioty. Należało więc okoliczności te uznać za niesporne. Powstawanie tych podmiotów, ich przekształcenia, wynikały z odpisów aktów notarialnych, jak i zarządzeń właściwych organów państwowych.

Zarzuty apelacji naruszenia prawa materialnego oraz procesowego w istocie zazębiały się, dotycząc tych samych kwestii, czyli nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie i wynagrodzenia należnego właścicielom nieruchomości w razie ustanowienia służebności.

W ocenie Sądu Okręgowego, zarzut podważający stanowisko Sądu I instancji, iż uczestnik nie wykazał daty rozpoczęcia posiadania, prowadzącego do zasiedzenia i że nie nabył przez zasiedzenie służebności przesyłu, był zasadny.

Jak wynika z przywołanych wyżej ustaleń, linie przesyłowe na nieruchomościach wskazanych we wniosku powstały do 10 listopada 1980 r. Najpóźniej od tej daty kolejne przedsiębiorstwa korzystały z nich dla realizacji przesyłu energii elektrycznej. Przedmiotowe linie stanowiły trwałe i widoczne urządzenie (w rozumieniu art. 292 k.c., który zgodnie z art. 305⁴ k.c. stosuje się również do służebności przesyłu), co wobec faktu, że były i są to linie napowietrzne, oparte na słupach żelbetowych, nie może budzić żadnych wątpliwości. Korzystanie z nich (o którym stanowi art. 292 k.c.) nie było kwestionowane w niniejszej sprawie. Dodać można, że nie było też podstaw w materiale dowodowym, by korzystanie to uznawać za wątpliwe. Nic nie wskazywało, by przedmiotowe linie, po ich wybudowaniu, nie zostały włączone do sieci i nie były eksploatowane w ramach działalności polegającej na przesyłaniu energii elektrycznej – wręcz przeciwnie, potwierdzone przez świadka takie fakty, jak modernizacja linii w 1991r., dokonywanie przeglądów linii wskazują, że linie były użytkowane jako element sieci. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 grudnia 2012 r., II CSK 218/12, istnieje związek techniczny i gospodarczy pomiędzy elementami sieci energetycznej, do których niewątpliwie należą linie energetyczne, utrzymujące je słupy, stacje transformatorowe i inne urządzenia. Po wybudowaniu stanowią składnik przedsiębiorstwa włączony do sieci. Jeżeli zatem przedsiębiorstwo energetyczne funkcjonuje i prowadzi działalność gospodarczą polegającą na przesyłaniu energii elektrycznej, to korzysta z urządzeń stanowiących sieć energetyczną, łącząc je z innymi elementami instalacji.

Podmioty korzystające z urządzeń w postaci rzeczonych linii, korzystały też w zakresie niezbędnym dla ich eksploatacji, z nieruchomości, na których zostały one posadowione. To faktyczne korzystanie z nieruchomości objętych wnioskiem odpowiada korzystaniu w zakresie i w sposób, w jaki czyniłaby to osoba mająca prawo służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, a po 2008 r. prawo służebności przesyłu, co wskazuje na posiadanie takiej służebności (art. 352 k.c.). Sąd Okręgowy zauważa przy tym, że posiadanie służebności gruntowej o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu oraz służebności przesyłu jest posiadaniem zależnym (art. 336 k.c.). Chodzi w tym wypadku o władanie przez przedsiębiorstwo przesyłowe cudzym gruntem w zakresie niezbędnym do korzystania z urządzenia przesyłowego - w takim zakresie i w taki sposób, jak by to czyniła osoba, której przysługuje ograniczone prawo rzeczowe (tak: Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 lutego 2015 r., IV CSK 293/14 oraz postanowieniu z dnia 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15). Do zasiedzenia służebności nie ma zastosowania wymaganie posiadania samoistnego – przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się w tym wypadku, zgodnie z art. 352 § 2 k.c., tylko odpowiednio (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31.05.2006 r., IV CSK 149/05; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11.02.2010 r., I CSK 181/09).

Nie można w świetle powyższego podzielić stanowiska Sądu Rejonowego, jakoby nie było możliwe ustalenie daty początkowej posiadania.

Z kolei niezrozumiały, wobec jego nieumotywowania, był pogląd tego Sądu, jakoby wobec braku „odpowiednich dokumentów” nie można było ustalić charakteru posiadania. Niewątpliwie, jak wyżej była o tym mowa, korzystanie przez podmioty trudniące się przesyłem energii z cudzej nieruchomości, na której posadowione są urządzenia przesyłowe, dla eksploatacji tych urządzeń, odpowiada posiadaniu służebności, będącemu posiadaniem zależnym.

Przyjmując początek posiadania na 10 listopada 1980 r., Sąd Okręgowy uznał, iż doszło do zasiedzenia służebności przesyłu z dniem 10 listopada 2010 r.

Przede wszystkim należało przyjąć, że posiadanie służebności było wykonywane nieprzerwanie poczynając od 10 listopada 1980 r. Z materiału zebranego w sprawie wynika, że z urządzeń przesyłowych, a tym samym i z nieruchomości pod te urządzenia zajętych - w zakresie niezbędnym dla korzystania z urządzeń - korzystały bez żadnych przerw kolejno wymienione przez uczestnika podmioty. Najpierw, aż do 12 lipca 1993 r. były to przedsiębiorstwa państwowe, w tym od 1 stycznia 1989 r. (...)w P., a następnie spółki prawa handlowego. Zatem kolejne te podmioty wykonywały posiadanie służebności, prowadzące do zasiedzenia służebności, przy czym w trakcie wykonywania posiadania dochodziło do jego przeniesienia na rzecz kolejnego przedsiębiorcy. Stanowisko, iż przedsiębiorstwa państwowe pod rządem art. 128 k.c. (ustanawiającego zasadę jednolitej własności państwowej) wykonywały posiadanie mogące prowadzić do zasiedzenia służebności, choć przed 1 lutego 1989 r. nabycie prawa przez zasiedzenie następowało do jednolitego funduszu własności państwowej (w relacjach Skarb Państwa – przedsiębiorstwo państwowe było to posiadanie państwowe i posiadaczem był Skarb Państwa, natomiast z punktu widzenia relacji zewnętrznych, za posiadacza należało uznać przedsiębiorstwo) jest dominujące w najnowszym orzecznictwie (takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniach: z dnia 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15; z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 468/14; z dnia 12 lutego 2015 r., IV CSK 293/14; z dnia 9 października 2014 r., IV CSK 32/14).

Ponieważ do zasiedzenia służebności stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu przez zasiedzenie własności nieruchomości, nie może budzić wątpliwości, że chodzi też o art. 176 k.c. Niewątpliwie istnieje więc możliwość doliczenia do terminu zasiedzenia posiadania poprzednika, jeżeli wnioskodawca i poprzednik władali cudzą nieruchomością w granicach służebności i gdy nastąpiło przeniesienie posiadania (art. 348 k.c.). W orzecznictwie wskazuje się, że w przypadku posiadania w granicach służebności przesyłowej (gruntowej o treści służebności przesyłu, jak i służebności przesyłu) wydanie rzeczy, o którym mowa w art. 348 k.c. polega na przejęciu przedsiębiorstwa przesyłowego, bez sprzeciwu przeciwnika, którego użyteczność jest zwiększana przez korzystanie z cudzej nieruchomości. Przyjmuje się, że przejęcie w ten sposób posiadania jest czynnością faktyczną, niemniej może to nastąpić, aby mogło nastąpić doliczenie posiadania poprzednika, tylko bez jego sprzeciwu. Stanowisko takie zajęł Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15 oraz w postanowieniu z dnia 15 listopada 2016 r., III CSK 422/15. Podobnie Sąd Najwyższy przyjął w postanowieniu z dnia 15 grudnia 2016 r., II CSK 165/16 („jest zrozumiałe, że wraz z następstwem prawnym kolejnych przedsiębiorców energetycznych przenoszone było na nich posiadanie mienia poprzedników, w tym infrastruktury przesyłowej Zarzut dotyczący braku przeniesienia posiadania służebności przez poprzednika prawnego uczestnika jest w ogóle niezrozumiały, gdyż przeniesienie to ma miejsce jako zdarzenie faktyczne”).

W niniejszej sprawie, uwzględniając powyższe rozważania, należało przyjąć przeniesienie posiadania służebności pomiędzy kolejnymi posiadaczami. Wynikające z ustaleń faktycznych przejęcia przedmiotowej linii przez przekształcane kolejne podmioty prawne podpadały pod hipotezę normy wynikającej z art. 176 § 1 k.c. w zw. art. 292 k.c. Była to bowiem kontynuacja posiadania w zakresie tej samej służebności przez kolejnych jej posiadaczy i ich posiadanie podlega zaliczeniu, skoro nie budziło wątpliwości następstwo przede wszystkim faktyczne pomiędzy kolejnymi osobami prawnymi władającymi tymi urządzeniami i każdy następca przejmował to posiadanie od poprzednika bez jego sprzeciwu. Przekształcenia własnościowe przedsiębiorstwa, w tym związane z prywatyzacją (utworzeniem spółki akcyjnej, w którą przekształciło się przedsiębiorstwo państwowe, wcześniej uwłaszczone z mocy ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. nowelizującej ustawę o przedsiębiorstwach państwowych - Dz. U. 1991.2.6, na urządzeniach przesyłowych będących w jego zarządzie), a następnie ze zbyciem zorganizowanej części przedsiębiorstwa, skutkowały również sukcesją generalną stanów faktycznych i roszczeń związanych z posiadaniem.

Tym samym, uczestnik postępowania mógł doliczyć do czasu, przez który sam posiadał, posiadanie poprzedników.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można było zgodzić się ze stanowiskiem uczestnika co do dobrej wiary posiadacza. Niewątpliwie urządzenia zostały postawione przez posiadacza służebności na cudzym gruncie, z którego posiadacz

następnie korzystał. Nie miał na to zgody właściciela nieruchomości (takiej zgody nie wykazano), z czego musiał sobie zdawać sprawę, nie zostało też udowodnione zaistnienie innych tego rodzaju okoliczności, które mogłyby usprawiedliwiać przekonanie posiadacza, iż korzysta z cudzej nieruchomości w sposób zgodny z prawem. Tym samym nie można było podzielić stanowiska uczestnika, iż zaskarżone orzeczenia naruszyły art. 7 w zw. z art. 172 i art. 352 k.c.

Zważywszy na powyższe, termin wymagany do zasiedzenia wynosił w okolicznościach sprawy 30 lat i upłynął z dniem 10 listopada 2010 r.

Podkreślić dodatkowo należy, zważywszy na zarzuty jakie były podnoszone w postępowaniu pierwszoinstancyjnym przez wnioskodawców, że dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu została już przesądzona w orzecznictwie, podobnie jak brak konieczności oznaczenia w takim wypadku nieruchomości władnącej, której nie należy w ogóle identyfikować, dopuszczalność doliczenia posiadania sprzed 1 lutego 1989 r. i sprzed wprowadzenia instytucji służebności przesyłu, a Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie takie stanowisko orzecznictwa w przywołanych kwestiach podziela (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2014 r., V CSK 553/13 i przywołane w jego uzasadnieniu inne orzeczenia tego Sądu; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2014 r., IV CSK 32/14; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2013 r., V CSK 525/12).

W świetle przedstawionych rozważań, zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa materialnego przez uznanie, że uczestnik nie nabył przez zasiedzenie służebności przesyłu (zarzut naruszenia art. 172, 176, 352 w zw. z art. 305⁴ k.c.), jak i zarzuty naruszenia prawa procesowego przez uznanie, że uczestnik nie wykazał daty, od której należało liczyć bieg terminu zasiedzenia (zarzut naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 230, 231, 227 k.p.c.), okazały się słuszne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że oddalił wniosek o ustanowienie służebności przesyłu.

Wobec stwierdzenia, że wniosek o ustanowienie służebności przesyłu jest nieuzasadniony, nie było potrzeby odniesienia się przez Sąd odwoławczy do zarzutów apelacji dotyczących wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności, w tym i zarzutów dotyczących skuteczności modyfikacji wniosku w tym zakresie. Zarzuty te stały się w zaistniałej sytuacji bezprzedmiotowe.

Zmianie podlegało również rozstrzygnięcie Sądu I instancji o kosztach postępowania. Zdaniem Sądu Okręgowego prawidłowe było zastosowanie art. 520 § 2 k.p.c. jako podstawy rozstrzygnięcia o kosztach. W postępowaniu nieprocesowym zasadą jest, że każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie - art. 520 § 1 k.p.c. Reguła ta doznaje ograniczeń, jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne (art. 520 § 2 k.p.c.), a także, gdy interesy uczestników są sprzeczne lub jeżeli uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie (art. 520 § 3 k.p.c.). W niniejszej sprawie interesy uczestników były niewątpliwie sprzeczne (wnioskodawcy domagali się ustanowienia służebności za wynagrodzeniem, uczestnik zaś oddalenia wniosku), dlatego też o kosztach należało orzec zgodnie z art. 520 § 2 k.p.c., z tym, że zwrot kosztów po zmianie zaskarżonego orzeczenia należał się uczestnikowi. Wobec tego Sąd II instancji na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. zasądził od wnioskodawców na rzecz uczestnika kwotę 557 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, na które złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika 240 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł i uiszczona zaliczka na koszty opinii 300 zł. Wynagrodzenie pełnomocnika ustalone zostało na podstawie § 7 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013.490 ze zm.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

O kosztach postępowania w drugiej instancji orzeczono z tożsamyh przyczyn na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. Także w postępowaniu apelacyjnym interesy uczestników były niewątpliwie sprzeczne. Sąd Okręgowy zasądził wobec tego od wnioskodawców na rzecz uczestnika, którego apelacja okazała się zasadna, kwotę 280 zł z tytułu zwrotu kosztów

postępowania apelacyjnego. Kwota ta obejmowała koszty opłaty od apelacji – 40 zł i koszty zastępstwa prawnego uczestnika, których wysokość określono wg stawki minimalnej na 240 zł – na podstawie § 5 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

Joanna Andrzejak-Kruk Anna Paszyńska-Michałowska Wojciech Hyżak